

# ECHO PUSZCZYKOWA



## INFORMATOR RADY I ZARZĄDU MIASTA

CZERWIEC 2002 R.

NR 6 (125)

ISSN 1231-8493

„Czterdzieści lat minęło ...”

**Szanowni Mieszkańcy Puszczykowa, Przyjaciele i Goście!**

**ZAPRASZAMY WSZYSTKICH NA *DNI PUSZCZYKOWA***

**które odbędą się w sobotę i niedzielę 22 i 23 czerwca 2002 r.  
na terenie MOSiR przy ul. Kościelnej.**

**Wewnątrz numeru zamieszczamy dodatek z programem DNI PUSZCZYKOWA**

**Zapraszamy!  
Zarząd Miasta Puszczykowa**

### **Nadmiar wody (cd.)**

W poprzednim numerze „Echa Puszczykowa” pisaliśmy o ulewie w dniu 12.05.2002 roku, która poczyniła szkody w piwnicach niektórych domów i ogródkach niżej położonych nieruchomości. W niedzielę 9 czerwca ponownie nawiedziła nas ulewa, co prawda nie tak intensywna jak 12 maja, która także spowodowała zatopienie niektórych ulic, jak np. Podgórznej, i zalanie przyległych do nich nieruchomości.

Od poprzedniej ulewy Zarząd Miasta podjął działania zmierzające do tego, aby skutki anomalii pogodowych nie niszczyły dorobku mieszkańców i zlecił czyszczenie rowu wzdłuż ulicy Wysokiej oraz przepustów pod ulicą Poznańską i torami kolejowymi tak, by wody mogły spływać swobodnie w kierunku Warty.

Ponowne podtopienie ulicy Podgórznej świadczy o tym, że te doraźne działania nie wystarczyły i obecnie prowadzona jest analiza przepustowości rowu, określanie miejsc, gdzie ta przepustowość maleje, aby można było poprzez wykonanie koniecznych prac zwiększyć jego przepustowość na tyle, by nawet przy największej ulewie wody deszczowe spłynęły nie zalewając ulic i posesji.

Dwie ostatnie ulewy wykazały, że największe zagrożenie wodami deszczowymi jest, oprócz wspomnianej już ulicy Podgórznej, również na ulicy Poznańskiej przy skrzyżowaniu z ulicą Chrobrego, na ulicy Mazurskiej, Klasztornej, Matejki, Nadwarciańskiej i Niepodległości. W najbliższych miesiącach zostanie wykonana kanalizacja burzowa łącząca ulicę Niepodległości z kolektorem w ulicy Nowe Osiedle oraz przejście pod ulicą Nadwarciańską umożliwiające spływ wód deszczowych do rowu po niezabudowanej stronie tej ulicy. Usunięcie wód deszczowych z ulicy Klasztornej, Matejki oraz Mazurskiej wymaga wybudowanie przepompowni, których wykonanie Zarząd Miasta zleci jeszcze w tym roku. Na najbliższej sesji Rady Miasta zostanie przedstawiony projekt zmiany budżetu w ten sposób, aby zarezerwować środki na wykonanie zaplanowanych prac.

**Zarząd Miasta**

### **Zawiadomienie Zarządu Miasta**

Stosownie do art. 18, ust. 2, pkt 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 1999 r. nr 15, poz. 139, nr 41, poz. 412 i nr 111, poz. 1279, z 2000 r. nr 12, poz. 136, nr 109, poz. 1157, nr 120, poz. 1268 oraz z 2001 r. nr 5, poz. 42, nr 14, poz. 124, nr 100, poz. 1085, nr 115, poz. 1229 i nr 154, poz. 1804) **Zarząd Miasta Puszczykowa zawiadamia, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu miasta Puszczykowa w rejonie ulicy Jarosławskiej - działki nr 654/2 i część działki nr 617/2 i prognoza, o której mowa w przepisach o ochronie środowiska, będą wyłożone do publicznego wglądu w dniach od 25.06.2002 r. do 16.07.2002 r. w Urzędzie Miejskim w Puszczykowie przy ul. Podlesnej 4, w godz. 8.00 - 15.00.**

Zgodnie z art. 23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Miasta, z podaniem oznaczenia nieruchomości, w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

**Przewodniczący Zarządu  
dr inż. Janusz Napierała**

# Obwieszczenie Zarządu Miasta Puszczykowa

## o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Stosownie do art.18, ust. 2 pkt 1, ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 1999 r. nr 15, poz.139, nr 41, poz. 412 i nr 111, poz.1279, z 2000 r. nr 12, poz. 136, nr 109, poz. 1157 i nr 120, poz. 1268 oraz z 2001 r. nr 5, poz.42, nr 14, poz. 124, nr 100, poz. 1085, nr 115, poz. 1229 i nr 154, poz. 1804) oraz uchwały Rady Miasta Puszczykowa nr 272/02/III z dnia 10 czerwca 2002 roku **zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu miasta Puszczykowa, obejmującego północną część miasta.**

Przedmiotem ustaleń planu jest:

1. przeznaczenie terenów oraz linie rozgraniczające tereny o różnych funkcjach lub różnych zasadach zagospodarowania,
2. zasady i warunki podziału terenów na działki budowlane,
3. lokalne warunki, zasady i standardy kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu, w tym również linie zabudo-

wy i gabaryty obiektów, a także maksymalne wskaźniki intensywności zabudowy,

4. granice i zasady zagospodarowania terenów podlegających ochronie,
5. zasady obsługi w zakresie infrastruktury technicznej w celu dostosowania do aktualnie obowiązujących przepisów oraz zasad kształtowania ład przestrzennego.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu. Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Miejskim w Puszczykowie - 62-040 Puszczykowo, ul. Podleśna 4 - w terminie do 23.07.2002 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Przewodniczący Zarządu  
dr inż. Janusz Napierała

❁ RADA MIASTA ❁ RADA MIASTA ❁ RADA MIASTA ❁

W dniu 10 czerwca 2002 roku odbyła się sesja Rady Miasta, poświęcona poniższym sprawom Puszczykowa.

## Dostęp do drogi

Uchwałą nr 270/02/III Rada Miasta Puszczykowa wyraziła zgodę na sprzedaż w drodze bezprzetargowej gruntu komunalnego stanowiącego działkę nr 598/16 obręb Puszczykowo Stare o pow. 421 m<sup>2</sup>. Nieruchomość ta nie stanowi odrębnej działki budowlanej (maska), a posłuży wnioskodawcy do poprawienia warunków zagospodarowania przyległej nieruchomości (dostęp do drogi publicznej).

## Uchylenie uchwały

Uchwałą nr 271/02/III Rady Miasta Puszczykowa z dnia 10 czerwca 2002 r. w sprawie uchylenia uchwały nr 190/2001/III Rady Miasta Puszczykowa. Na podstawie art. 18, ust. 2, pkt 5 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. DzU z 2001 roku, nr 142, poz. 1591 ze zmianami), art. 12, ust. 1 i 4 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. DzU z 1999 r. nr 15, poz. 139 ze zmianami) oraz 9, ust. 3, pkt 5) statutu miasta Puszczykowa - Rada Miasta Puszczykowa uchwała, co następuje:

### § 1

Rada Miasta Puszczykowa uchyła w całości swą uchwałę nr 190/2001/III z dnia 19 marca 2001 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany:

1. planu zagospodarowania przestrzennego miasta Puszczykowa zatwierdzonego uchwałą Miejskiej Rady Narodowej w Puszczykowie nr V/32/89 z 4.03.1989 r.,
2. planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego fragmentu Niwki, zatwierdzonego uchwałą Rady Miasta Puszczykowa nr 16/94 z 23.05.1994 r.,
3. planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego terenów położonych wzdłuż torów PKP w Puszczykowie, zatwierdzonego uchwałą Rady Miasta Puszczykowa nr 9/94 z dnia 25.04.1994 r. w zakresie ustaleń realizacyjnych dla poszczególnych obszarów funkcjonalnych.

### § 2

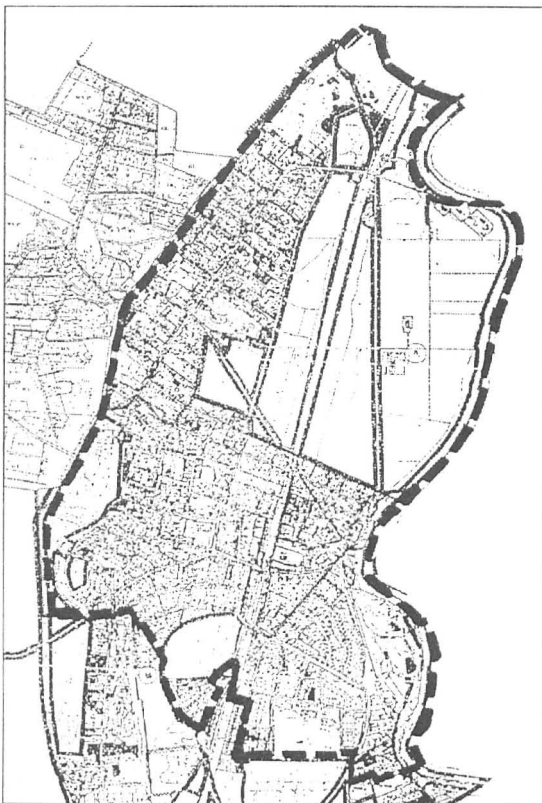
Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

### Uzasadnienie

Intencją podjęcia uchwały nr 190/2001/III Rady Miasta Puszczykowa z dnia 19 marca 2001 roku było umożliwienie aktualizowania obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego z 1989 r. w trybie uproszczonym - bez zmiany przeznaczenia terenu przy wykorzystaniu kopii istniejącego załącznika graficznego planu.

Zgodnie jednak z nowymi przepisami, jakie weszły w życie po podjęciu przedmiotowej uchwały (§ 8 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 13 grudnia 2001 r. w sprawie dokumentów stosowanych w pracach urbanistycznych oraz wymaganych przy ustalaniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, DzU z 2002 r. nr 1, poz. 12) - istnieje konieczny wymóg opracowania każdego planu na aktualnej mapie sytuacyjno-wysokościowej.

Ze względu zatem na powyższą zmianę przepisów prawa i związanych z tym dodatkowych kosztów sporządzenia map - celowe jest aktualizowanie planu objętego uchwałą nr 190/2001/III etapami, adekwatnie do posiadanych środków budżetowych.



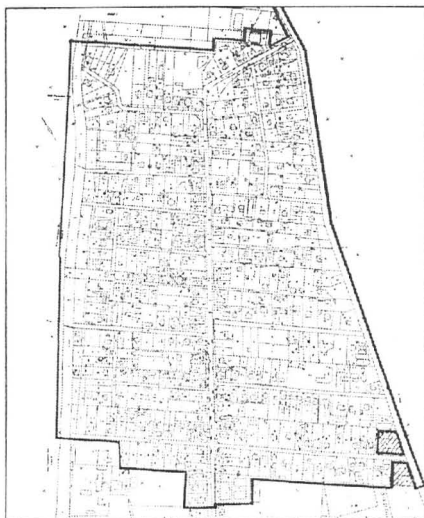
# Sporządzenie planu

Uchwała nr 272/02/III Rady Miasta Puszczykowa z dnia 10 czerwca 2002 r. dotyczy przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu miasta, obejmującego jego północną część.

Na podstawie art. 12, ust. 1 i 4 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (DzU nr 115 z 1999 roku, poz. 139 ze zmianami) oraz art. 18, ust. 2, pkt 5 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (DzU nr 142 z 2001 roku, poz. 1591) oraz (§ 9, ust. 3 statutu Miasta, Rada Miasta Puszczykowa uchwała, co następuje:

## § 1

Przystępuje się do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu miasta Puszczykowa obejmującego obszar położony pomiędzy ulicami: Wysoką, Lipową, Poznańską, Łąkową, Podleśną, Słoneczną i Podgórną - łącznie z ulicami: Wysoką, Łąkową, Podleśną, a także terenami zabudowy położonymi wzdłuż ulic: Lipowej, Poznańskiej, Słonecznej i Podgórnej, obręb Puszczykowo, arkusze: 3, 4, 5, 6 i 19 - w załączniku do uchwały.



## § 2

Przedmiotem ustaleń zmiany planu, o którym mowa w (§ 1 jest:

1. przeznaczenie terenów oraz linie rozgraniczające tereny o różnych funkcjach lub różnych zasadach zagospodarowania,
2. zasady i warunki podziału terenów na działki budowlane,
3. lokalne warunki, zasady i standardy kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu, w tym również linie zabudowy i gabaryty obiektów, a także maksymalne wskaźniki intensywności zabudowy,
4. granice i zasady zagospodarowania terenów podlegających ochronie,
5. zasady obsługi w zakresie infrastruktury technicznej.

## § 3

Celem sporządzenia planu jest rewizja dotychczas obowiązujących ustaleń planu zagospodarowania przestrzennego miasta Puszczykowa zatwierdzonego uchwałą nr V/32/89 z 4.03.1989 r. Miejskiej Rady Narodowej w Puszczykowie z dostosowaniem do aktualnie obowiązujących przepisów oraz zasad kształtowania ładu przestrzennego.

## § 4

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta.

## § 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

## Uzasadnienie

W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Puszczykowa teren ten oznaczony jest jako teren zabudowy mieszkaniowej z nieuciążliwymi usługami towarzyszącymi oraz tereny usług na wydzielonych działkach. Na wniosek właścicieli gruntów oraz Zarządu Miasta przystępuje się do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania zgodnie z celem opracowania.

## Inne uchwały

Rada odrzuciła protesty i podtrzymała ustalenia planu zmiany zagospodarowania przestrzennego obejmującego prywatny teren przy ul. Wspólnej (uchwała nr 273/02/III).

Uchwały nr 274 i 275/02/III porządkują ustalenia prawne dotyczące gruntu przy ul. Poznańskiej (centrum I).

## Hałas w mieście

Uciążliwości związane z hałasem nie omijają niestety naszego miasta. Przydałoby się zatem, by podmioty emitujące hałas do środowiska, dotyczy to również lokali gastronomicznych, znały konsekwencje związane z nadmierną emisją hałasu określone w przepisach ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. prawo ochrony środowiska (DzU nr 62, poz. 627).

W rozumieniu wskazanej ustawy przez pojęcie hałas rozumie się dźwięki o częstotliwości od 16 Hz do 16.000 Hz. Ustawa określa też, iż poprzez standard emisyjny rozumieć należy dopuszczalną wielkość emisji. Ochrona przed hałasem - w rozumieniu powyższej ustawy - polega na zapewnieniu jak najlepszego stanu akustycznego środowiska, w szczególności poprzez utrzymywanie poziomu hałasu poniżej dopuszczalnego lub co najmniej na tym poziomie oraz zmniejszaniu poziomu hałasu co najmniej do dopuszczalnego, gdy nie jest on dotrzymany (art. 112 ustawy).

Dopuszczalne poziomy hałasu w środowisku określa rozporządzenie Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z dnia 13 maja 1998 r. (DzU nr 66, poz. 436), które w świetle art. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o wprowadzeniu ustawy - prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych ustaw (DzU nr 100, poz. 1085) - zachowuje nadal moc. Dopuszczalny poziom dla obszarów położonych na terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej wynosi 45 dB (decybeli) w porze dnia i 40 dB (decybeli) w porze nocy. Dla terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami rzemieślniczymi dopuszczalny poziom hałasu w porze nocy jest identyczny, co dla terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, natomiast w porze dnia poziom ten nie może przekraczać 55 dB (decybeli).

Przepis art. 6 ustawy nakłada na każdego, kto podejmuje działalność mogącą negatywnie wpływać na środowisko, obowiązek zapobiegania temu oddziaływaniu.

Wielkość emisji z instalacji lub urządzenia w warunkach odbiegających od normalnych powinna wynikać z uzasadnionych potrzeb technicznych i nie może występować dłużej niż jest to konieczne. Zgodnie z art. 144, ust. 1 ustawy eksploatacja instalacji nie powinna powodować przekroczenia standardów jakości środowiska. Eksploatacja instalacji powodująca emisję hałasu nie powinna powodować przekroczenia standardów jakości środowiska poza terenem, do którego prowadzący instalację ma tytuł prawny.

Przepis art. 156, ust. 1 ustawy wprowadza zakaz używania instalacji lub urządzeń nagłaśniających na publicznie dostępnych terenach miast, terenach zabudowanych oraz na terenach przeznaczonych na cele rekreacyjno-wypoczynkowe. Za naruszenie powyższego zakazu ustawa (art. 343, ust. 1) przewiduje karę

grzywny wymierzaną w wysokości i na zasadach określonych w kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia.

Przepis art. 157, ust. 1 ustawy uprawnia radę gminy do ustanawiania w drodze uchwały ograniczeń, co do czasu funkcjonowania instalacji lub korzystania z urządzeń, z których emitowany hałas może negatywnie oddziaływać na środowisko. Naruszenie przepisów takiej uchwały skutkuje wymierzeniem kary grzywny, podobnie jak w przypadku naruszenia zakazów wynikających z art. 156, ust. 1 ustawy.

Organ ochrony środowiska może też, w drodze decyzji, nałożyć na prowadzącego instalację lub użytkownika urządzenia obowiązek prowadzenia w określonym czasie pomiarów wielkości emisji wykraczających poza obowiązki, o których mowa w art. 147, ust. 1, 2 i 4 lub określone w trybie art. 56, ust. 1, pkt 1, jeżeli z przeprowadzonej kontroli wynika, że nastąpiło przekroczenie standardów emisyjnych.

Ustawa prawo ochrony środowiska nie wprowadza zakazu emitowania hałasu do środowiska o poziomie niższym od dopuszczalnego (standardowego) lub równym ustalonemu standardowi. W takich przypadkach brak też możliwości władczego wkraczania organów administracji publicznej w sferę praw podmiotów emitujących hałas w granicach dopuszczalnych norm. Zastosowanie jakichkolwiek sankcji karnych możliwe jest jedynie wówczas, gdy podmiot emituje hałas ponad dopuszczalną normę w zakresie poziomu tego hałasu.

W związku z uwagami mieszkańców dotyczącymi uciążliwości związanych z emisją hałasu radni nienależący do żadnego klubu są inicjatorami projektu uchwały regulującej powyższe kwestie. Projekt będzie rozpatrywany w najbliższym czasie.

L.M.

## ❁ Z ŻYCIA MIASTA ❁ Z ŻYCIA MIASTA ❁ Z ŻYCIA MIASTA ❁

### Nieszczęśliwy wypadek

Ognisko Emerytów Związku Nauczycielstwa Polskiego w Puszczykowie na początku czerwca br. zorganizowało wycieczkę do południowej Polski. W dniu 11 czerwca wycieczkowicze wracali do domu. W miejscowości Wyszki koło Jarocina w godzinach popołudniowych doszło do wypadku. Autobus z 48 osobami, w tym jedno dziecko, przewrócił się na bok na pobocze szosy. W wyniku zdarzenia jedna osoba znalazła się w szpitalu w Kaliszu, 18 w Jarocinie, pozostali w Pleszewie i w Krotoszynie a 11 osób bez większych obrażeń wróciło do domów.

W środę rano Burmistrz Miasta i Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Puszczykowie udali się na szpital, w których przebywali nasi mieszkańcy, aby na miejscu zorientować się w sytuacji i w miarę możliwości i potrzeby pomóc poszkodowanym w tak trudnej sytuacji. Wszyscy otoczeni są troskliwą opieką lekarzy i pielęgniarek, i stwierdzają, że pomoc ratownicza była doskonale zorganizowana. Także mieszkańcy najbliższej wypadkowi miejscowości spontanicznie i bezinteresownie pośpieszyli z wszelką możliwą pomocą.

Miasto Puszczykowo zaoferowało pomoc w ewentualnym transporcie do innych placówek służby zdrowia lub do domów oraz w rehabilitacji po okresie hospitalizacji.

L.M.

### Letni wypoczynek małych mieszkańców naszego miasta

Zarząd Miasta, podobnie jak w latach poprzednich, organizuje w szkołach podstawowych półkolonie, które trwać będą przez pierwsze dwa tygodnie wakacji, od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 15.00.

Oplata za dwutygodniowe półkolonie wynosi 60 zł od osoby. W ramach tej kwoty dziecko otrzymuje obiad oraz bilety wstępu do obiektów pozaszkolnych. Koszty opieki oraz wyjazdów poza Puszczykowo pokrywane są z budżetu Miasta. Z informacji pozyskanych ze szkół wynika, że w tym roku około 170 dzieci skorzysta z tej formy wypoczynku.

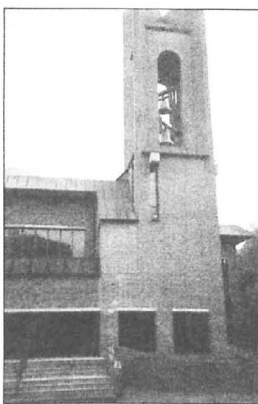
Tradycyjnie w okresie wakacyjnym organizowane są również zajęcia sportowe w naszych szkołach. W pierwszych dwóch tygodniach wakacji zajęcia takie będą trwały od poniedziałku do piątku w godzinach od 15.00 do 18.00, a w pozostałym okresie wakacji także w godzinach przedpołudniowych.

Szczegółowy harmonogram zajęć znajduje się w szkołach.

Dodatkowo - dzięki staraniom Zarządu Miasta - w tym roku 160 dzieci ze starszych klas szkół podstawowych oraz gimnazjów może wyjechać na obóz sportowy do obiektu wyposażonego w baseny kąpielowe, boiska, korty a położonego w pięknym zakątku Wielkopolski. Oplata za dwutygodniowy pobyt z pełnym wyżywieniem wyniesie około 300 zł.

Redakcja

### 300 lat posługi (1703-2003)



W ramach obchodów jubileuszu 300-lecia istnienia Zgromadzenia Ducha Świętego (CSSp) oraz z okazji 10-lecia święceń kapłańskich ośmiu księży z tegoż Zgromadzenia w dniu 10 czerwca 2002 roku w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Józefa w Puszczykowie odbyła się okolicznościowa uroczystość. Księża-ojcowie: o. Kazimierz Borowiec, o. Janusz Gardocki, o. Andrzej Guzik, o. Wojciech Laniecki, o. Franciszek Oracz, o. Marek Smyk, o. Marek Walkusz i o. Adam Wedmann świętowali wraz z parafianami swój jubileusz 10-lecia służby kapłańskiej.

Uroczysta liturgia mszy św. koncelebrowanej przez Jubilatów ubogacona była występami wokalistki Eleni. W części artystycznej wystąpili aktorzy Teatru Nowego w Poznaniu pod kierunkiem artystycznym pana Mirosława Kropielnickiego.

Ojcom-Jubilatom życzymy pomyślnego realizowania misji Kościoła i Zgromadzenia oraz osobistej satysfakcji z pełnienia posługi duszpasterskiej.

L.M.

# Policja Prewencji radzi i przypomina!

Nadchodzą wakacje, urlopy, wczasy!  
Dom pozostaje często pusty.

- Wychodząc z domu zamknij wszystkie okna i drzwi.
- Stosuj zamki sprawdzone na rynku.
- Wyjeżdżając, nawet na krótki czas, poinformuj o tym sąsiada. Poproś, aby zwrócił uwagę na Twój dom. Niech wyjmuje listy, gazety, reklamy, a wieczorem zapala światło, włącza radio...
- Zamykaj swój dom także wtedy, gdy przebywasz na tyłach budynku lub w ogrodzie.
- Oświetlaj dobrze swoją posesję. Nie pozostawiaj otwartych samochodów lub innego niezabezpieczonego mienia.
- Jeśli widziałeś kogoś obcego na ulicy, który obserwuje domy, zawiadom sąsiadów i policję.

## PAMIĘTAJ!

Jeśli stwierdzisz, że ktoś okrada Twój lub cudzy dom - alarmuj. Nie działaj sam! Przestępcy są bezwzględni. Zabijają, aby dokonać kradzieży!

Zapisz i zapamiętaj numer telefonu do komisariatu:

Puszczykowo: 8-133-193

Poznań: 8-572-222

Telefon alarmowy: 997 lub 112!

Telefon 112, dostępny tylko dla telefonów komórkowych, czynny jest przez całą dobę!

## Zabezpieczaj swój samochód!

Sprawdzaj, czy okna i drzwi samochodu są zamknięte.

Nie zostawiaj w samochodzie zapasowych kluczyków, dokumentów ani „kuszących” przedmiotów (saszetka, teczka, aparat fotograficzny, kamera, telefon).

Korzystaj ze strzeżonych parkingów lub miejsc dobrze oświetlonych.

Stosuj blokady mechaniczne i elektroniczne. Oznakuj swój samochód!

## Niebezpieczna woda

Wakacje z wodą przyjemne, ale niebezpieczne... Upały, jezioro, rzeka, morze. Chłodna woda kusząca. Ale zanim zdecydujesz się wejść do wody, przypomnij sobie:

1. Kąpiemy się tylko w miejscach oznakowanych! Większość utonięć - to lekkomyślność i korzystanie z kąpielni w miejscach niestrzeżonych.
2. Nie wolno wchodzić do wody, gdy wywieszona jest flaga czerwona. Ratownik decyduje o możliwości korzystania z kąpieliska.
3. Nie wchodzić do wody zaraz po posiłku lub po dłuższym opalaniu się.
4. Nie kąp się w wodzie, z której nie ma wygodnego wyjścia (glinianki, baseny przeciwpożarowe, stawy rybne itp.).
5. Nie odpływaj daleko od brzegu. Pomoc może nie zdążyć na czas.
6. Jeśli chwytają cię dreszcze (zimno) - natychmiast wyjdź z wody.
7. Nigdy nie skacz „na głowę” do nieznannej wody. Uraz czaszki lub kręgosłupa może spowodować inwalidztwo na całe życie.

## Rozkład jazdy autobusów

Niwka - Dębiec
4.30*
5.20
6.20*
7.00
8.10**
9.10
10.10**
11.15
12.10**
13.15
14.05**
15.05
15.55**
17.30**
19.00**
20.40**
22.00**

Dębiec - Niwka
5.20*
6.20
7.00*
8.10
9.10**
10.10
11.15**
12.10
13.15**
14.05
15.05**
15.55
16.40**
18.15**
19.50**
21.30**
22.30**

bez gwiazdek - kursuje tylko w dni robocze

\* - kursuje w dni robocze i soboty

\*\* - kursuje w dni robocze, soboty, niedziele i święta

## Rozkład jazdy pociągów

Puszczykówko - Poznań
4.41
5.41
6.11
7.16
8.31
10.19 BDP
11.41 D
12.31
14.22 D
15.26
16.36
17.35
18.29
20.26
21.57
22.56

Poznań - Puszczykówko
4.55 D
6.20 D
7.20
8.00 D
10.20
12.25
13.35
14.25
15.15 BDP
15.40
16.30
17.20
18.30
19.45 D
21.25
22.45 E

## Objaśnienia

B - kursuje także 1, 2 i 3 listopada 2002 r.

D - kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt

E - kursuje codziennie oprócz 10.11.2002 r.

P - (przyspieszony) zatrzymuje się tylko w Puszczykówku  
Bilety na wszystkie rodzaje pociągów do nabycia w kasie stacji Puszczykówko w godz. 5.00 - 21.00.

Informacje o pociągach dalekobieżnych - tel. 8-633-499.

Stacja PKP Puszczykówko - tel. 8-636-427

*Nauczycielom, Wychowawcom, Opiekunom i Pracownikom przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów oraz Dzieciom i Młodzieży życzymy dobrego i bezpiecznego wypoczynku i szczęśliwego powrotu do domu i szkoły.*

*Rada i Zarząd Miasta*

## Klub Dzieci i Młodzieży

Klub Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej zaprasza na ostatnie przed wakacjami spotkanie, które odbędzie się dnia 28 czerwca br. o godzinie 17.00 w sali Miejskiego Klubu Seniora przy ul. Wysokiej 1.

Janina Kozeńska

## Czerwcowy piknik

W dniu 31 maja klasy 0a, 1a, 1b zostały zaproszone przez panią Alinę Zeidler na piknik, który odbył się w jej ogrodzie z okazji Dnia Dziecka.

Wszystkie dzieci przed wyjściem ze szkoły otrzymały od pani dyrektor Ewy Budzyńskiej serdeczne życzenia, przekazane w imieniu własnym i Rady Rodziców i czapeczkami z logo szkoły.



Do posesji pani Aliny udaliśmy się przez teren Braci Serca Jezusowego, gdzie przywitał nas br. General Zgromadzenia i pokazał nam zagrodę hodowli strusi i prawdziwe strusie jajo.

Następnie nasze panie: Katarzyna Świniarska i Grażyna Wróblewska poprowadziły nas do naszego celu na ul. Cicha, gdzie czekały nasze mamy. Zaczęło się od zwiedzania muzeum starych przedmiotów mieszczącym się w garażu. Historię tych eksponatów ciekawie opowiedziała pani Alina. W tym czasie dwóch tatusiów rozpalilo ognisko, przy którym piekliśmy kielbaski.

Bardzo podobało mi się zdobywanie map umieszczonych na gałęzi drzewa. Z tych map musieliśmy odczytać, gdzie zakopane są skarby. Skarb mojej klasy zakopany był głęboko w ziemi na ulicy. Była to metalowa skrzynka, w której mieściły się jajkianiespodzianki. Zajadaliśmy je ze smakiem.

Było też wiele konkursów i zawodów, jak np. przeciąganie liny. Na koniec każdy przejechał się „bryczką” ciągniętą przez naszych tatusiów. Mimo upalnego dnia było bardzo wesoło i przyjemnie. W imieniu wszystkich dzieci bardzo dziękuję za gościnę i miłą zabawę.

Paulina Michalak - kl. Ia

## 25 lat jak jeden dzień ...

Dnia 29 maja br. odbył się uroczysty Zjazd Absolwentów Roczника 77 Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Puszczykowie. Spotkanie po 25 latach, na które przybyło z całej Polski i z zagranicy ponad 90 osób, odbyło się w Leśnym Ośrodku Szkoleniowym. Jubileuszową uroczystość uświetnili swoją obecnością nasi najmilsi, wciąż nas pamiętający, Panie i Panowie Profesorowie: E. Konik, M. Maselkowska, S. Piasecka, B. Piątkowska, J. Walter, G. Włodarczak, R. Hirsch, J. Konik i D. Rewers.

Godzinę po uroczystym rozpoczęciu zjazdu staliśmy się świadkami niecodziennego zjawiska - dziury czasowej. Większość miała wrażenie, że od naszej matury minął jeden dzień, a nie 25 lat. Znow przeżywaliśmy od nowa dawne, licealne chwile. Niejednemu z nas lezka zakręciła się w oku.



Nasze losy potoczyły się bardzo różnie. Jedni po maturze uczyli się dalej, inni podjęli pracę. Założyliśmy rodziny, wychowaliśmy nasze dzieci. Wiele z nich zdało już maturę, inni się do niej przygotowują. Obecnie jesteśmy bogatsi o wiele doświadczeń i ... wiele lat. Nie przeszkadzało nam to jednak bawić się na wspólnym spotkaniu jak nastolatki. Tak szybko biegnie czas, tyle chcieliśmy sobie opowiedzieć. Żał, że nie sposób było porozmawiać z wszystkimi.

Słońce stało już wysoko nad puszczykowskim lasem, gdy ostatni uczestnicy rozjeżdżali się do domów.

Dziękujemy serdecznie wszystkim za ten wyjątkowy dzień. Z pewnością będzie on jednym z najmilszych naszych wspomnień. Do następnego spotkania, być może w 2007 roku! Będzie okazja znow się zobaczyć w 30 rocznicę matury rocznika „77” LO w Puszczykowie.

Katarzyna Samarzewska  
Marek Rybczyński

## Zbliżają się wakacje ...

Zbliża się okres wakacyjny, podczas którego dzieci i młodzież mają mnóstwo wolnych godzin do innego wykorzystania niż nauka i uczęszczanie do szkoły. Dwa miesiące wakacji powinno stanowić dla nich na pewno okazję do odpoczynku po 10 miesiącach pracy, ale jednocześnie musi to być czas, gdy rodzice mają baczniejszą uwagę na to gdzie, z kim i w jaki sposób dziecko spędza swój czas wolny. Nie chodzi tu o kontrolę i śledzenie każdego kroku, ale o świadomość, jakie niebezpieczeństwa mogą czyhać na dziecko.

Czas wakacyjny jest zawsze dobrą okazją do poznania przez dziecko nowych osób spoza środowiska szkolnego - w większości będą to bardzo cenne znajomości, jednakże rolą rodziców powinno być uświadomienie własnych dzieci, że nie powinny być zbyt ufne w stosunku do osób dorosłych, które budzą ich jakiegokolwiek podejrzenia poprzez swoje zachowania. Są to na przykład takie osoby, które bardzo szybko chcą się z dzieckiem zaprzyjaźnić, oferują jakieś drobne upominki, zapraszają do spędzenia czasu poza domem na ich koszt. Tego typu zachowania mogą być pretekstem do nawiązania znajomości z dzieckiem przez dilerów narkotyków, czy osoby molestujące nieletnich, które bazują na szybkim zdobyciu zaufania dziecka.

Bardzo ważne jest, aby rozmawiać z własnym dzieckiem - nie straszyć, nie rozpaczać nad nim „duszając” kontroli, ale dać mu do zrozumienia, że może nam o wszystkim powiedzieć, dać poczucie, że zostanie przez nas wysłuchane. Rodzice nie mogą liczyć na to, że dziecko będzie miało ich mądrość życiową i tym samym obroni się przed każdym niebezpieczeństwem, bo jest mądre i rozsądne. Dzieci częściej kierują się bowiem emocjami niż rozumem. Dziecko ma prawo popełniać błędy, ma prawo w wielu sytuacjach zachować się nierozważnie - ważne jednak jest, żeby miało do swoich rodziców zaufanie, które pozwoli mu do nich przyjść z każdym problemem i pytaniem.

Pracownicy Pracowni Psychologiczno-Terapeutycznej  
Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Puszczykowie

## Puszczykowskie imprezy sportowe

(Terminarz rozgrywek)

### Tenis

**20-23 czerwca 2002** - Turnieje z okazji Dni Puszczykowa (G.P. II) - organizator: L. Nowak i J. Błaszczewski. Single dzieci i młodzieży, debble i miksty.

**22-28 lipca 2002** - Turniej singlowy Panów (G.P. III). Organizator: L. Głowacki i R. Weber

**26.08-1.09.2002** - Turniej singlowy Panów (G.P. IV) - organizator J. Byrt i J. Szafarkiewicz

**10-22.09.2002** - Finał Turnieju Masters singla Panów (grupa A, miejsca 1-8 oraz grupa B, miejsca 9-16).

Planowane są zajęcia w grupach dla dzieci i młodzieży w tenisie ziemnym pod okiem instruktora (korty przy Szkole Podstawowej nr 2).

### Golf

**5-7.07.2002** - Mistrzostwa Puszczykowa w golfie Binowo

**2-3.08.2002** - Turniej Puszczykowskiego Klubu Golfowego (Binowo + Amber Baltie)

**7.09.2002** - Turniej o Puchar Puszczykowa (poznzańskie pole golfowe). Treningi golfowe odbywają się w czwartki o godz. 18.00 na boisku przy Motelu PUSZCZYK.

### Windsurfing

**6-8. 09.2002** - Mistrzostwa Puszczykowa w Surfingu - Jezioro Powidzkie.

Zapraszamy wszystkich chętnych. Informacje - tel. 8-133-686.

# PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH



ul. Nadwarciańska 11  
62-041 Puszczykovo  
Tel./Fax (0-61) 813-30-15

### Przyjmujemy zlecenia w zakresie:

- wywozu nieczystości stałych
- wywozu nieczystości płynnych
- wywozu ziemi i gruzu
- auto-elektryk (autobusy, samochody ciężarowe, osobowe i inne)
- usługi autokarowe




### Certyfikat

Nr 7/EIV/2001

Przedsiębiorstwo wyróżnione  
znakiem jakości

## Zapraszamy !

Zadzwoń

 **813-30-15**

0602-481-702

Zasady współpracy  
do uzgodnienia

Polecamy NIEODPŁATNIE nasze pojemniki



## PROGRAM

# DNI PUSZCZYKOWA

**22 i 23 czerwca 2002 r. - teren MOSiR przy ul. Kościelnej**

### SOBOTA - 22 czerwca

- 10.00 - **Rozgrywki Ligi Gimnazjalnej w piłce nożnej** (stadion MOSiR, mecze o VI i VII miejsce - godz. 10.00; mecz o III miejsce - godz. 11.00)
- 10.00 - 12.00 - **Rodziny rajd turystyczno-historyczny** z nagrodami (zapisy w sekretariacie Szkoły Podstawowej nr 1 od 15 do 20 czerwca, tel. 8-133-461)
- 10.00 - 12.00 **Zawody wspinaczkowe na ścianie** (dla chętnych) - teren Ośrodka IMPULS
- 10.00 - Turnieje sportowe:
- 10.00 - **Turniej piłki koszykowej** (eliminacje) - (stadion MOSiR, zgłoszenia do 17.06. w MOSiR, losowanie 17.06. godz. 19.00 - boisko MOSiR)
- 10.00 - **Turniej tenisa ziemnego seniorów** (gry pojedyncze i podwójne, zgłoszenia 17.06. w MOSiR, losowanie 17.06 o godz. 20.00 w budynku MOSiR)
- 11.00 - **Turniej piłki siatkowej** (eliminacje) - (boisko MOSiR, zgłoszenia do 17.06 - MOSiR, losowanie 17.06 o godz. 18.00 - MOSiR)
- 12.00 - **Finał Ligi Gimnazjalnej w piłce nożnej**
- 13.00 - **Turniej badmintonu młodzików** - (sala Szkoły Podstawowej nr 1, zgłoszenia pół godziny przed turniejem)
- 13.30 - 15.00 - **Pokaz survivalowy** - (stadion MOSiR) Wielozadaniowy tor przeszkód + trenerzy - dla wszystkich chętnych.
- 15.00 - **Występ dzieci z Przedszkola nr 2 „STOKROTKA”**
- 15.15 - **„HIP-HOP”** - układ taneczny (Gimnazjum nr 2)
- 15.30 - **„TOP-SECRET”** - układ taneczny „Walka ze złem”
- 16.00 - **„MAŁY BABIAK”** - tańce ludowe, nowoczesne, występ kwartetu wokalnego w wykonaniu dzieci z Gminnego Ośrodka Kultury w Babiaku
- 17.00 - **„TOP-SECRET”** - układ taneczny „Czerwonoczarni”
- 17.00 - **Turniej badmintonu seniorów** - sala Szkoły Podstawowej nr 1 (zgłoszenia pół godziny przed turniejem)
- 17.15 - **„SURVAIVE”** - występ młodzieżowego zespołu muzycznego
- 17.45 - **„TOP-SECRET”** - układ taneczny „Tęcza”
- 18.00 - **„Zgasła świeczka”** - Gimnazjum nr 2
- 18.30 - **Pokaz samochodów rajdowych POL-CAR**
- 19.00 - **Artyści niepełnosprawni skupieni wokół Fundacji Św. Jadwigi Królowej Polski**
- 20.00 - **GWIAZDA WIECZORU - „ŻUKI”**
- 21.00 - 1.00 - **Dyskoteka pod gwiazdami - prowadzący MACIEJ NAROŻNY**

### NIEDZIELA - 23 czerwca

- 9.00 - **Turniej szachowy szkół podstawowych i gimnazjów** - (sala Szkoły Podstawowej nr 1, zgłoszenia na pół godziny przed turniejem)

- 10.00 - **Bieg uliczny** (start na ul. Poznańskiej przy dworcu PKP w Puszczykowie, meta na stadionie, zgłoszenia do 17.06. w sekretariatach obu szkół podstawowych)
- 11.00 - **Turnieje tenisa ziemnego szkół podstawowych i gimnazjów** - (korty przy Szkole Podstawowej nr 2, zgłoszenia pół godziny przed turniejem)
- 11.00 - **Turniej piłki nożnej szkół podstawowych** z Komornik, Lubonia, Mosiny i Puszczykowa
- 12.00 - **Piłka koszykowa** - finały (MOSiR)
- 13.00 - **Piłka siatkowa** - finały (MOSiR)
- 13.00 - **Gry i zabawy dla najmłodszych** (teren MOSiR)
- 13.30 - **„Puszczykowskie blubry”** - Gimnazjum nr 1
- 14.00 - **Turniej piłki nożnej zespołów niezrzeszonych** (zgłoszenia do 17.06. MOSiR, losowanie 17.06.o godz. 17.00, budynek klubowy „LAS” Puszczykovo)
- 14.00 - **„Puszczyki Nadwarciańskie”** - Chór Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Puszczykowie
- 14.10 - **„POLONEZ”** - w wykonaniu dzieci klas pierwszych „JEDYNKI”  
**Wręczenie medali za długoletnie pożycie małżeńskie.**
- 14.30 - **Konkurs wiedzy o Puszczykowie** - (Gimnazjum nr 1 - Gimnazjum nr 2)
- 15.00 - **Turniej piłki ręcznej gimnazjów** - (boisko Szkoły Podstawowej nr 1, grają szkoły podstawowe z Puszczykowa, Mosiny i Lubonia)
- 15.00 - **Pokaz ratownictwa drogowego** straży ratowniczo-gaśniczej
- 15.00 - **„ODIUM”** - występ zespołu młodzieżowego
- 16.00 - **Teatr dla dzieci z niespodzianką „PINEZKA”**
- 17.00 - **„Dajmy dzieciom uśmiech”** - Halina Benedykt
- 17.30 - **Radni Puszczykowa - Księża i Bracia zakonnici** (mecz piłki nożnej)
- 18.00 - **Pokaz jazdy konnej** stadniny w Niwce. Prezentacja zaprzęgów psów haskich
- 18.30 - **Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród zwycięzcom zawodów sportowych oraz konkursu fotograficznego i plastycznego**
- 19.00 - **Gwiazda wieczoru - ANDRZEJ ROSIEWICZ**
- 20.30 - 23.30 - **Zabawa taneczna** - zespół muzyczny „NIECIE-PLIWI”
- 21.00 - 23.00 - **Ognisko**
- 23.00 - **POKAZ SZTUCZNYCH OGNI**

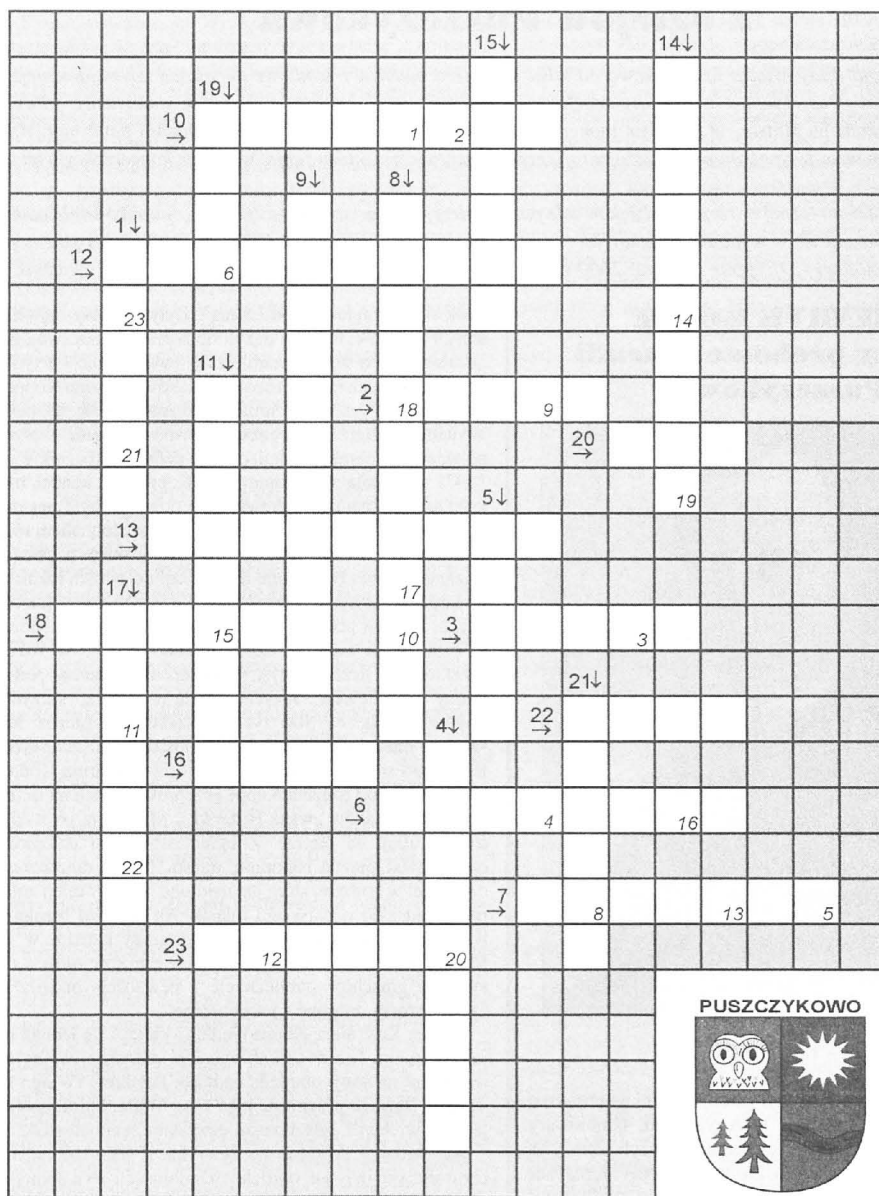
#### oraz inne atrakcje:

- wesołe miasteczko - (od 20 czerwca)
- mała gastronomia, wata cukrowa, lody, stoiska handlowe, piwo - (22-23.06)
- grochówka - 23.06 (niedziela) od godz. 14.00

W niedzielę 23 czerwca w godz. od 10.00 do 16.00 dla Mieszkańców Puszczykowa wstęp wolny do Muzeum-Pracowni A. Fiedlera (możliwość zwiedzania piramidy Cheopsa).

**ORGANIZATOR:  
ZARZĄD MIASTA PUSZCZYKOWA**





1	
2	
3	
4	
5	
6	
7	
8	
9	
10	
11	
12	
13	
14	
15	
16	
17	
18	
19	
20	
21	
22	
23	



**Poziomo**

- Przewodniczący Rady Miasta
- plynie przez Puszczykowo
- patron liceum w Puszczykowie
- pisarz, podróżnik z Puszczykowa
- w herbie Miasta
- najstarszy budynek Puszczykowa
- pierwszy statek pływający Wartą
- mały żart
- część twarzy
- wigilijna ryba
- imię dzisiejszego statku na Warcie

**Pionowo**

- imię Burmistrza Puszczykowa
- główna ulica Miasta

- najstarsza część Puszczykowa
- najwyższe wzniesienie w Puszczykowie
- długoletni proboszcz parafii NMP
- założyciel WPN
- założyciel, kustosz Muzeum Przyrodniczego
- nazwa ulicy, przy której mieści się Biblioteka
- twórca piękna
- koc
- szkodnik drzew

Litery z pól oznaczonych cyframi od 1-23 utworzą rozwiązanie, które należy dostarczyć w dniu 22 czerwca do godz. 18.00 na stadionie przy Motelu PUSZCZYK (Dyrektor MOK - pan Stanisław Taraszkiewicz).  
Przewidziano nagrody-niespodzianki.

# Z dziejów Puszczykowa

*Komisja Historyczna Rady Miasta Puszczykowa od kilku lat zbiera materiały źródłowe dotyczące tak najdawniejszej jak i współczesnej historii Puszczykowa i w miarę możliwości publikuje w Echu Puszczykowa te dokumenty, które mogą zainteresować Mieszkańców Miasta. W obecnym numerze Informatora prezentujemy esej-wspomnienia pana mgr. Andrzeja Bartscha o pierwszym puszczykowskim proboszczu parafii rzymsko-katolickiej, który zginął w obozie koncentracyjnym w 1942 roku.*

*W imieniu Komisji Historycznej wyrażam podziękowanie panu Andrzejowi Bartschowi za zgodę na opublikowanie omawianej pracy, która także ukazała się w wydaniu książkowym (wraz ze wspomnieniami ks. Ewarysta Nawrowskiego) pod wspólnym tytułem: Służyli Kościołowi i Ojczyźnie (Poznań 2000 r.)*

*Ludwik Madej*

## **Ks. HENRYK KOPPE - pierwszy proboszcz parafii w Puszczykowie**



### **RODZINA - LATA SZKOLNE**

Dnia 11 marca 1922 r. w katedrze gnieźnieńskiej na posadze leżało krzyżem ośmiu młodych mężczyzn. Jak odnotowały kroniki, była to wiosenna sobota suchedniowa, czyli sobota po pierwszej niedzieli wielkiego postu. Za chwilę młodzi mężczyźni z rąk Prymasa Polski kardynała Edmunda Dalbora mieli otrzymać święcenia kapłańskie. Jednym z łączących był diakon Henryk Koppe, którego nazwisko miało się nierozwrotnie związać z historią naszego miasta Puszczykowa.

Nie był już taki młody. Skończył bowiem dwadzieścia dziewięć lat. Urodził się 16 grudnia 1892 r. w Poznaniu jako syn znanego kupca poznańskiego Kazimierza Koppego oraz jego żony Marii z domu Michalskiej. Na chrzcie świętym w dniu 31 grudnia 1892 r. otrzymał imiona Henricus, Zdzislaus (Henryk, Zdzisław). Rodzice mieszkali przy Wienerstr. 2 (dziś ul. Romana Szymańskiego), natomiast sklep, którego właścicielem był ojciec Kazimierz, mieścił się w słynnym Bazarze przy ul. Nowej 7/8 (dziś ul. Paderewskiego). Jak wynika z ksiąg urzędowych sklep obejmował branżę: posamONU (tą nazwą określano taśmę jedwabną, galon do obszycia mebli wyściełanych, lamówkę), wyrobów płóciennych i galanterii. Rodzina Koppe była szeroko znana w Poznaniu. Najślynniejszy z rodu Aleksander prowadził jadalnię na Starym Rynku pod numerem 76, na piętrze, tuż

obok słynnej apteki „Pod Lwem”. Były to czasy największego ucisku Polaków. Prusacy dążyli do zrealizowania swojego hasła „ausrotten”, to znaczy zamierzali „wykorzeńić” z tych ziem odwiecznych ich mieszkańców - Polaków. Rodzina Koppe mimo niemieckiego nazwiska śmiało przyznawała się do polskości. Wydana w Berlinie Książka adresowa handlu i przemysłu polskiego w obrębie niemieckiego państwa (rocznik I - 1896-1897) wymienia na stronie 12: „Koppe K., handel towarów krótkich (germanizm - prawidłowo powinno być: pasmanterii) i bławatów - Poznań, ul. Nowa 7/8”. Za patriotyzmem rodziców Henryka przemawia fakt, że prowadzili sklep w poznańskim Bazarze. Zarząd Bazaru nie dopuszczał do swoich lokali zarówno kupców, których polskość budziła wątpliwość, jak również i tych, których postawę etyczną można było zakwestionować.

Tymczasem miasto Poznań tętniło życiem. W roku 1900 przekroczyło liczbę 75 tys. mieszkańców, a biorąc pod uwagę gminy podmiejskie: Jeżyce, Wildę i Łazarz, szczyliło się imponująca liczbą 100 tys. mieszkańców. Liczba ludności samego Łazarza (St. Lazarus) wynosiła 7.240 zamieszkałych. Rozwijało się miasto, rozwijała się również firma Koppe.

W roku 1900 rodzina Koppe przeprowadza się na ul. Piekary 2 (przez Prusaków zwaną Beckerstr.). Mieszkają po wschodniej stronie ulicy na piętrze. Z okien ośmioletni chłopiec mógł obserwować piękną panoramę miasta. Wieżę ratuszową wienczył orzeł w koronie, którą już niedługo Niemcy mieli zdjąć, aby nie świadczyła o polskości miasta. Na prawym brzegu Warty wznosiła dumnie swoje wieże najstarsza katedra w Polsce. Matka, pokazując chłopcu z okna wieże kościołów i okazałe sylwetki gmachów publicznych, z pewnością budziła w nim żywe uczucia religijne i patriotyczne.

Kupiec Kazimierz Koppe niedługo cieszył się jednak nowym mieszkaniem. Nie doczekał wybuchu pierwszej wojny światowej, która na nowo obudziła nadzieje Polaków. Po jego śmierci sklep w Bazarze przejmuje jego żona Maria, która prowadzi go jeszcze w chwili, gdy Poznań odzyskuje niepodległość.

Ale wróćmy do młodego Henryka. Z jego dzieciństwa zachowały się jedynie okrucy wiadomości. Wiadomo, że po ukończeniu szkoły podstawowej (Volksschule) rozpoczął naukę w szkole realnej (Oberrealschule). Szkoła ta o poziomie szkoły średniej słynna była zarówno z bardzo wysokiego poziomu, jak również z tolerancji. Jej założyciel i fundator, kupiec niemiecki Gotthilf Berger w statucie fundacyjnym szkoły zastrzegł, że mają być do niej przyjmowani uczniowie bez względu na narodowość i religię. Młody Henryk niedługo jednak pozostaje w murach tej znamienitej szkoły. Po skończeniu klasy zwanej wówczas kwartą przenosi się do gimnazjum św. Marii Magdaleny. Było to najstarsze gimnazjum poznańskie, słynna „Maryjka”, która wychowała tylu znakomitych poznaniaków. Należy przypuszczać, że Henryka bardziej pociągał profil klasyczny „Maryjki” niż zakres nauczania „Bergera”, który był ukierunkowany przede wszystkim na nauki, jak to wówczas nazywano, „ścisle”. Ostatnie dwa i pół roku nauki gimnazjalnej Henryk zaliczył jednak w Krotoszynie (Wilhelmsgymnasium in Krotoschin).

Przyczyny przeniesienia do Krotoszyna nie są znane. Matka pozostała w Poznaniu. Być może młody Koppe zamieszany był

w tak liczne wówczas w Wielkopolsce uczniowskie kółka niepodległościowe i został zmuszony przez władze szkolne do opuszczenia „Maryjki”. Jest jednak i inne wyjaśnienie. Nauka nie szła Henrykowi najlepiej. Na jego świadectwach przeważają noty dostateczne. Może przeniesienie do Krotoszyna, gdzie poziom na pewno był niższy, miało na celu uzyskanie upragnionej matury, która była nieodzownym warunkiem przyjęcia do seminarium duchownego. Powołanie do stanu kapłańskiego czuł w sobie młody Henryk od dawna.

W Krotoszynie nie uzyskał jednak matury. Zdobył jedynie tzw. „świadectwo prymanerskie”, czyli świadectwo ukończenia najwyższej klasy dziewięcioletniej szkoły średniej. Używając określeń obecnych, uzyskał świadectwo ukończenia szkoły średniej, nie uzyskując jednak matury. Droga do seminarium duchownego była zamknięta. Jak później stwierdza w piśmie z 1917 r. proboszcz parafii św. Marcina w Poznaniu, „poszedł na gospodarę”. Możemy tylko snuć przypuszczenia, ale prawdopodobna wydaje się wersja, że podjął pracę w gospodarstwie rolnym jednego ze swych krewnych.

## WOJNA I STUDIA TEOLOGICZNE

Tymczasem nadciągała wojna. Młody Henryk Koppe został powołany do wojska. Przed stawieniem się w jednostce postanowił jeszcze raz spróbować szczęścia. W dniu 1 sierpnia 1914 r. bez trudu uzyskuje maturę w Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu. Pruskie władze szkolne nie stawiają wielkich przeszkód. Armia potrzebuje żołnierzy z cenzusem. Dzień uzyskania matury to data historyczna. W dniu tym cesarstwo niemieckie ogłosiło, że znajduje się w stanie wojny z imperium rosyjskim. Już 2 sierpnia widzimy Henryka w mundurze zaborczej armii. Opatrzność sprawiła jednak, że nie zginął „fr Kaiser und Vaterland” („za cesarza i ojczyznę” - oczywiście niemiecką).

Nie znamy przebiegu służby wojskowej, możemy tylko stwierdzić, że szereg niemieckiej armii opuszcza ostatecznie 1 kwietnia 1918 r. Data ta wymaga pewnego wyjaśnienia. Z dokumentów wynika, że w październiku 1917 r. młody Henryk Koppe ubiegał się o przyjęcie do seminarium duchownego, mimo że w tym czasie był jeszcze żołnierzem. Na wyjaśnienie tej sprzeczności pewne światło rzuca świadectwo lekarskie wystawione przez słynnego lekarza poznańskiego dr Gantkowskiego (późniejszego profesora Uniwersytetu Poznańskiego) - świadectwo wystawione na żądanie Kurii. Opinia lekarska z dnia 29 października 1917 r. brzmi: „Pan Koppe Henryk z Poznania jest inwalidą wojennym, wskutek wojennych okaleczeń i trudów wystąpiło zapalenie kostne prawej nogi”. Lekarz uznał jednak Henryka za zdanego do stanu kapłańskiego. Uważam, że prawie pewnym wyjaśnieniem będzie przyjęcie założenia, że Henryk Koppe jako rekonwalescent został urlopowany z armii pruskiej. Ponieważ spodziewana poprawa zdrowia nie następowała, w dniu 1 kwietnia 1918 r. został skreślony ze stanu osobowego armii.

Do przyjęcia w poczet alumnów seminarium duchownego w 1917 r. jednak nie doszło. Jak wynika z pisma ojca duchowego kleryków ks. Janasika władze pruskie zamknęły seminarium, a jego gmach przeznaczony na szpital wojskowy. Młody Koppe udaje się więc do Nadrenii, gdzie od 12 listopada 1917 r. studiuje teologię na wszechnicy monasterskiej (Mnster in Westfalen), a następnie na światowej sławy uniwersytecie w Bonn, gdzie zamieszkał nawet w tamtejszym kolegium dla teologów. W tym samym okresie przebywa w Mnster i Fuldzie, również studiując teologię, Ignacy Posadzy (niezwykle zasłużony kapłan był również związany z Puszczakowem - w 1947 r. zamieszkał w Domu Towarzystwa Chrystusowego przy ul. Szkolnej 1, gdzie zmarł 17 stycznia 1984 r.), późniejszy współzałożyciel Towarzystwa Chrystusowego i jego długoletni przełożony generalny. Stąd przyjaźń tych dwóch tak do siebie niepodobnych ludzi.

Tymczasem wojna dobiega końca. W dniu 27 grudnia 1918 r. w Poznaniu wybuch powstania. Młody Koppe staje w szeregach

powstańców. Już jednak 16 lutego 1919 r. rozejm w Trewirze zakończył walki. Młody Koppe może w końcu w lipcu 1919 r. wstąpić do Seminarium Duchownego w Poznaniu.

Nauka nie szła mu jednak łatwo. W 1921 r. jego przełożony stwierdza: „uzdolnienia średnie, ale obowiązkowość i pilność dopomogły do złożenia egzaminów”. I rzeczywiście w uzyskiwanych stopniach przeważają oceny *sufficit* lub *ferè sufficit* („wystarcza” lub „prawie wystarcza”). Wszystko, do czego dochodził w życiu, osiągał ciężką pracą. Nic nie przychodziło mu łatwo. Tak było przez całe jego życie.

Matka tymczasem zamieszkała przy ul. Jackowskiego w Poznaniu. Prawdopodobnie w tym okresie pani Maria likwiduje swój sklep w Bazarze. Niestety, nie udało się ustalić daty jej śmierci. Czy była jeszcze na święceniach kapłańskich swojego syna? Czy przeżyła podniosły dzień 11 marca 1922 r. w katedrze gnieźnieńskiej? Nie wiadomo.

## PIERWSZE LATA KAPŁAŃSTWA

Nastroj w katedrze na pewno był radosny. Wszystko tak dobrze się zapowiadało. Ojczyzna już czwarty rok cieszyła się niepodległością. Jej nieprzyjaciele pokonani przez młodą polską armię czuli przed nią respekt. Arcybiskup Gniezna i Poznania Prymas Polski kardynał Edmund Dalbor, który za chwilę ma udzielić święceń kapłańskich nieoprezbiterom, ma szczególne powody do radości. Oto niedawno powrócił z Rzymu, z konklawe. Kolegium kardynałów na Stolicę Piotrową powołało Achillesa Rattiego, który był wizytatorem apostołskim w Polsce w czasie burzliwych dni sierpnia 1920 r., a następnie od 1921 r. nuncjuszem w Warszawie. Wiadomo było, że nowo obrany papież jest gorącym czcicielem Pani Jasnogórskiej i wielkim przyjacielem Polaków. Zarówno Polska, jak i jej Prymas mogli więc mieć powody do radości. A co myślał w tej chwili ks. Henryk Koppe? Czy przy wkładaniu ornatu - słysząc słowa biskupa: „wdziej szatę kapłańską, która oznacza miłość” - pomyślał o słowach, które padły tyle wieków temu: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich”.

Prawdopodobnie jednak młody ksiądz Henryk myślał o swoim zdrowiu i modlił się, aby nie stanowiło przeszkody w pełnieniu posługi kapłańskiej. Ze zdrowiem jego nie było najlepiej. Nadzarpnięte podczas służby w zaborczej armii nigdy już nie miało wrócić do normy. Stale prześladować go będą choroby oczu, doskwiera okaleczona podczas wojny noga. Dnia 2 czerwca 1924 r. prof. dr Witold Kapuściński stwierdza: „Ksiądz Henryk Koppe cierpi na oczy i głowę z powodu przepracowania”. Już jako ksiądz leczył się co roku w Krynicy albo w Szczawnicy. Spodziewana poprawa zdrowia mimo regularnego leczenia nie następuje. Na razie jednak w dniu 1 kwietnia 1922 r. registratura konsystorska podała do wiadomości pismem nr 1986/22, że ks. Henryk Koppe został powołany na wikariusza do Kościłiana Już jednak 12 lipca tego roku Kuria pisząc do niego używa tytułu „mansjonariusz”. Wprawdzie ten starodawny tytuł stracił w naszym stuleciu swoją dawną świetność, jednak nadal stoi w hierarchii wyżej od tytułu wikariusza. Młody mansjonariusz zdaje egzaminy uzupełniające, które każdy kapłan musi zaliczyć już po ukończeniu seminarium. W dniu 10 listopada 1927 r. w kazaniu przeznaczonym na egzamin pro approbatio pisze między innymi:

„Jak w przyrodzie po nocy ciemnej następuje dzień jasny, ciepły, w którym natura budzi się do życia i przychodzi do rozkwitu, tak z chwilą narodzenia się Chrystusa Pana przepada grzech, człowiek uświęcony łaską Bożą żyje dla celu, dla którego stworzony został, dla nieba”.

Zdobywa również ksiądz Henryk zaufanie przełożonych. Dnia 27 września 1927 r. dziekan dekanatu kościłciańskiego, rezydujący wówczas w Czempiniu, wystawia o nim dla Kurii pozytywną opinię, podkreślając m.in. że „jest zdolnym pedagogiem w kościłciańskiej szkole żeńskiej”. Rok 1928 zaznacza się w jego życiu pobyt w szpitalu, gdzie poddaje się operacji wyrostka robacz-

kowego. Stara się również, chociaż bez rezultatu, o stanowisko proboszcza w Konojedzie w dekanacie grodziskim. W końcu w dniu 3 sierpnia 1929 r. Registratura Kurii Arcybiskupiej podaje do wiadomości, że od 1 września 1929 r. ks. Henryk Koppe powołany został na administratora w Puszczykowie.

### PROBOSZCZ PARAFII pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Puszczykowie

Był to niewątpliwie objaw zaufania władz kościelnych dla księdza Koppego. Parafia jest młoda i trudna, nie minął jeszcze rok od erygowania parafii pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Puszczykowie. Parafia obejmuje teren znacznie większy niż obecnie. Należy do niej również Puszczykówko, wszelako bez Niwki. Wsie stanowiące obszar dzisiejszego miasta Puszczykowa zabudowują się gwałtownie. Budują swoje, jak to wówczas nazywano, „wille” zamożni mieszkańcy Poznania, których jednak częstokroć nie znamionuje pogłębione życie religijne. Rozpoczynający się kryzys gospodarczy powoduje pauperyzację sąsiednich miejscowości i wzrost liczby bezrobotnych, przede wszystkim w Wirach i w Luboniu. Rodzą się napięcia społeczne. Powoduje to trudności w pracy duszpasterskiej księdza Henryka. A w dodatku to zdrowie. W okresie od 6 do 20 grudnia 1929 r. musi znowu przebywać w szpitalu. Tym razem wystąpiły powikłania pogrypowe. Szczęśliwie jednak może odprawić Pasterkę w swoim kościele.

Po objęciu stanowiska administratora parafii ksiądz Henryk zabiera się energicznie do pracy. Organizuje od podstaw nowo powstałą parafię. Wszyscy żyjący jeszcze obecnie parafianie księdza Henryka podkreślają przede wszystkim jego wielkie zaangażowanie. Nie był porywającym kaznodzieją. Zachowane kontakty jego kazań zawierają nieporadności stylistyczne. Głos miał jednostajny, jednak jego kazania robiły wrażenie. Słuchający czuli, że przemawia do nich człowiek głęboko wierzący. Niektórzy wprawdzie twierdzili, że w Puszczykowie, gdzie we mszy św. częstokroć brali udział najbardziej znani obywatele i luminarze Poznania, przydałby się kaznodzieja o bardziej pogłębionej wiedzy teologicznej i o większych zdolnościach oratorskich. Do kościoła jednak w niedzielę przychodziło coraz więcej osób. Powracali do Kościoła ludzie, którzy od niego odeszli. Dzięki jego wysiłkom i pracy powstają liczne stowarzyszenia katolickie. Spreżyście rozwija się Koło Ministrantów. Braetwo różańcowe skupia coraz więcej członków oddanych kultowi Patronki parafii. Działają również katolickie stowarzyszenia młodzieży męskiej i żeńskiej, mężczyzn i kobiet. Dużo czasu poświęca Caritasowi, który w dobie kryzysu gospodarczego odegrał tak wielką rolę w niesieniu pomocy najsłabszym i najbardziej pokrzywdzonym. Ksiądz Henryk jest wzorem moderatora stowarzyszeń katolickich. Pochłonięty bieżącą pracą nie zapomina jednak o przyszłych potrzebach. Rozwój stowarzyszeń katolickich i wzrastająca liczba parafian (gdy ks. Henryk Koppe obejmował swój urząd parafia liczyła 1.500 dusz. W 1939 r. do parafii należało 3.000 dusz) nasuwał mu myśl budowy domu katolickiego, w którym miały znaleźć siedzibę te stowarzyszenia. Z inicjatywy księdza Henryka parafia zakupuje koło kościoła pół hektara „czyli jak wówczas mówiono dwie morgi gruntu pod przyszłą budowę.

Do swego Proboszcza garnęła się przede wszystkim młodzież. Arcybiskup gnieźnieńsko-poznański August kardynał Hlond docenił osiągnięcia księdza Koppego na odcinku pracy z młodzieżą. W dniu 11 grudnia 1934 r. mianował księdza Henryka asystentem kościelnym dla Okręgu Poznańskiego Stowarzyszenia Młodzieży Świątecznej. Wzrastający zakres obowiązków księdza Henryka spowodował, że od 1934 r. zaczęto przydzielać parafii w Puszczykowie wikariusza. Niestety tylko na okres od 1 lipca do 30 września każdego roku, czyli na okres największego nasilenia pracy duszpasterskiej w miejscowości turystyczno-wczasowej (czyli jak wówczas mówiono letniskowej). System czasowego

przydzielania wikariuszy spowodował, że przez parafię przewinęła się stosunkowo ich duża liczba. Wszyscy oni byli neoprezbiterami. Praca w Puszczykowie stanowiła ich pierwsze zadanie. Dowodzi to również zaufania Kurii do księdza Henryka, gdyż pierwszy okres po wyświęceniu stanowi ważny etap w formowaniu formacji duchowej kapłana. Tak twierdzą wszyscy księża, z którymi o tym rozmawiałem. W 1934 r. pierwszym wikariuszem puszczykowskim zostaje ks. Ignacy Neumann. W 1935 r. na stanowisku wikariusza w Puszczykowie widzimy ks. Bolesława Wyszynskiego. Natomiast w 1938 r. funkcje wikariusza pełni ks. Marian Walorek. Ostatnim przed wojną wikarym Puszczykowa był urodzony 2 lipca 1912 r. w Drezdenu ks. Bernard Woltman, który święcenia kapłańskie przyjął 3 czerwca 1939 r.

Działalność księdza Koppego przynosi rezultaty nie tylko w sferze ściśle duszpasterskiej. Zakłada przepiękny cmentarz w lesie przy drodze prowadzącej do Mosiny. Kontynuuje i kończy budowę probostwa. Jego staraniem kościół parafialny otrzymuje piękną elewację. Prace malarskie wewnątrz kościoła są skromne. Trzeba będzie czekać przeszło czterdzieści lat, aby świątynia otrzymała godnie siebie polichromię. Część jednego ze swoich urlopów Proboszcz spędza na Polesiu. Oczarowany jest pięknem krajobrazu i architektury. Stamtąd przywozi projekt dzwonnicy. Parafia buduje „polską dzwonnice” i zakupuje dzwony, które uroczyste zostają zawieszone. Celem odbioru dzwonów z ramienia władz kościelnych przybywa do Puszczykowa ks. Wacław Gieburowski, jeden z najznamienszych kapłanów w dziejach diecezji poznańskiej. W końcu wysiłki księdza Henryka zostały uwieńczone przybyciem do Puszczykowa kardynała Augusta Hlonda, który uroczyste w 1937 r. konsekrował kościół w Puszczykowie.

### TRZY OSTATNIE LATA ŻYCIA

Nadszedł dzień 1 września 1939 r. Ks. Henryk Koppe mógł z zadowoleniem i poczuciem dobrze spełnionego obowiązku spoglądać na 10 lat swoich rządów w parafii pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Puszczykowie. Nie czas był jednak na święcenie rocznic. O świecie wojska niemieckie przekroczyły na całej długości granice państwa polskiego. Za kilkanaście dni Puszczykovo miało być zajęte. Rozpoczynała się długa noc okupacji. Jednym z pierwszych kroków niemieckich władz narodowo-socjalistycznych było zmuszenie proboszcza i wikarego do zamiatania ulic Puszczykowa. W dniu 25 stycznia 1940 r. na parafię spada pierwszy cios. W Poznaniu zostaje aresztowany wikary ks. Bernard Woltman. Internowany w Chludowie, zostaje następnie osadzony w Forcie VII w Poznaniu. Stamtąd 24 maja 1940 r. trafia do obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie otrzymuje numer 11434. W 1940 r. ksiądz Woltman zostaje na krótko przeniesiony do K.L. Gusen, skąd jednak wkrótce powrócił do Dachau. Ks. Henryk Koppe pozostaje sam w parafii. Nie może mieć złudzeń co do bezwzględności aparatu terroru. Nie jest już najmłodszy, zdrowie ma słabe. Ma możliwość opuszczenia parafii, a jednak pozostaje. Czuje, że wierni jego potrzebują. Pozostaje na swoim samotnym posterunku. Sam w obliczu potwornej siły totalitarnego państwa. Zawsząd dochodzą wiadomości o aresztowaniach księży. Ksiądz Henryk uczy dzieci religii. Zwraca to uwagę miejscowej organizacji partyjnej NSDAP i z kolei służby bezpieczeństwa (Sicherheitdienst). W końcu następuje to, co nastąpić w tamtych strasznych czasach musiało. W dniu 16 sierpnia 1940 r. zostaje aresztowany i osadzony w KL Buchenwald (koło Weimaru). Od 8 grudnia 1940 r. przebywa w KL Dachau (Konzentrationslager Dachau) koło Monachium, gdzie otrzymuje nr 21933. Wchodząc na teren obozu na dachu budynków gospodarczych zobaczył zapewne napis: „Es gibt einen weg zur Freiheit - seine Meilensteine heissen: Gehorsam-Wahrhaftigkeit-Opfersinn und Liebe zum Vaterland”. Było to sztyderstwo brzmiało: „Jest droga do wolno-

ści, jej drogowaskazy brzmią: posłuszeństwo - pilność - uczciwość - porządek - ofiarność oraz miłość do ojczyzny". Wszystkim tym cnotom zacy Kapłan hołdował całe życie, a za głoszenie tych cnot został właśnie uwięziony. W dani widać było ośnieżone szczyty Alp. Cała przyroda tchnęła majestatem i spokojem. Była to dodatkowa tortura dla więźniów. Widzieć piękno przyrody i samemu znajdować się na dnie poniżenia i być otoczonym murem nienawiści oprawców!

W obozie ksiądz Henryk spotyka swoich wikarzy. Przebywają tam zarówno ostatni współpracownik księdza Henryka wikary ks. Bernard Woltman, jak i poprzedni wikariusze: ks. Bolesław Wyszynski oraz ks. Marian Walorek. Władze totalitarnej III Rzeszy wiedzą, że droga do zniszczenia narodu polskiego wiedzie poprzez unicestwienie jego przywódców duchowych.

Archidiecezja Poznańska spłynęła krwią, ustępując w tragicznym bilansie strat tylko diecezji włocławskiej. „Według A. Urbańskiego z archidiecezji poznańskiej zginęło wskutek działań wojennych, w bezpośredniej i pośredniej eksterminacji 219 księży, co stanowi 32,1% ich stanu liczebowego z dnia 31 sierpnia 1939 r. Śmiercią naturalną zmarło dalszych 52 księży Prawdopodobnie w części z nich przyspieszyły zgon przeżycia okupacyjne” (A. Urbański, Duchowni w Dachau, s. 11).

Jednym z tych, którzy nie przeżyli, był ks. Henryk Koppe. Nigdy już nie miał powrócić do swojego Puszczykowa, zobaczył lasy sosnowe, jeziora, zakola Warty. Nigdy też nie miał już sprawować mszy św. przed ołtarzem poświęconym Wniebowziętej. Zawsze był słabego zdrowia. Przejęcia pierwszej wojny światowej, następnie ciężka praca osłabiły jego siły. Nie przeżył piekła niemieckich obozów koncentracyjnych.

Dnia 1 września 1942 r. (niektóre źródła podają datę 31 sierpnia 1942 r.), w trzynastą rocznicę objęcia parafii w Puszczykowie oraz w trzecią rocznicę napadu na Polskę, ks. Henryk Koppe, pierwszy proboszcz puszczykowski, zakończył życie.

**Andrzej Bartsch**

#### Źródła

1. Adressbuch der Provinzial Hauptstadt Posen 1890.
2. Adressbuch der Provinzial Hauptstadt Posen 1906.
3. Adressbuch der Provinzial Hauptstadt Posen 1914.
4. Książka adresowa handlu i przemysłu polskiego w obrębie niemieckiego państwa. Rocznik 1 (1896-1897), Berlin
5. Akta personalia ks. Henryka Koppego. AAP-KA 9348, OK 120.
6. „Miesięcznik Kościelny dla Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej”. Rocznik XXXVII/1922 rok, nr 3/4, s. 19 i in.
7. Spis pomordowanych Polaków w obozie koncentracyjnym w Dachau. Opracował ks. Edmund Chart, wyd. „Słowo Polskie”, Dachau-Freimann-Dillingen 1946.
8. Marian Kasprzycki, Losy duchowieństwa Archidiecezji Poznańskiej w okresie hitlerowskiej okupacji (1939-1945). Praca magisterska napisana pod kierunkiem naukowym prof. dra Czesława Łuczaka w Zakładzie Historii Gospodarczej Instytutu Historii UAM w Poznaniu, Poznań 1976.
9. Domagała, Jaczewicz, Ci, którzy przeszli przez Dachau - Duchowni w Dachau, Warszawa 1957.
10. Bedrich Hoffman, A kto voš zabije, s. 529.
11. Reimund Schnobel, Die Frommen in der Hlle, Angabe nach der Nummer des Verzeichnisses.
12. Eugen Weiler, Die Geistlichen in Dachau - sowie in anderen Konzentrationslager und in Goßgnissen, Missionsdruckerei St. Gabriel, A-2340 Mdling.
13. A. Urbański, Duchowni w Dachau, s. 111.
14. Relacje parafian Puszczykowa, m.in. autora wspomnień.

## Uwaga Ptakoluby i pozostali Miłośnicy Przyrody!

Późna wiosna i początek lata to okres opuszczania gniazd przez nowe pokolenie naszych skrzydlatych przyjaciół. Zdarza się, że świeżo opierzony maluch spadnie na ziemię i nie potrafi z powrotem wdrapać się na bezpieczną gałązkę. Pomóżmy mu w tym, posadźmy na najbliższym krzaku.

Jeśli ptak nie jest poraniony, nie należy go zabierać do domu. Powinien pozostać w swoim środowisku, a rodzice odnajdą go i nakarmią lepiej niż my.

Ptaki chore, z widocznymi ranami, można próbować podleczyć, ale pamiętajmy, że ptasia dieta różni się zasadniczo od naszej. Ptaki można karmić owadami i ich larwami, okruszynami jaja gotowanego na twardo, drobinami świeżego mięsa. Nie wolno ptakom dawać chleba, ziemniaków i innych przysmaków z naszego stołu.

W przypadku wątpliwości dobrze jest poradzić się fachowca (np. weterynarza lub ornitologa).

**Krzysztof Paszkowski**

## Wstępne dane spisu

Gminne Biuro Spisowe w Puszczykowie informuje, że zgodnie z ustawą o narodowym spisie ludności i mieszkań oraz powszechnym spisie rolnym w dniu 8 czerwca 2002 roku zakończyło czynności spisowe na terenie Puszczykowa.

Według wstępnych danych ogólna ilość spisanych mieszkań wyniosła 2450, a osób - 8857. Odmówiło udzielenia odpowiedzi spisowych 45 osób.

Miejski Komisarz spisowy wraz z Członkami Biura Spisowego a także w imieniu wszystkich rachmistrzów pragnie bardzo gorąco podziękować mieszkańcom Miasta za życzliwe przyjęcie, miłą atmosferę, wyrozumiałość i pomoc okazaną w czasie trwania spisu.

**Wojciech Ewicz**

**Mieszkańcy Miasta proszą, aby w soboty i niedziele nie kosić trawników.**

### ZAMIENIĘ MIESZKANIE WŁASNOŚCIOWE

trypokojowe w dobrym stanie w Poznaniu na mały domek w Puszczykowie (może być do remontu)

tel. 0605-834-112, 835-11-06

### PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE ROBÓT INSTALACYJNO-INŻYNIERYJNYCH



60-593 Poznań, ul. Radosna 62, tel./fax (61) 848 05 82

## CENTRUM NAUKI JĘZYKÓW OBCYCH

„PERFEKT”

Zaprasza dzieci od lat 5, młodzież i dorosłych.

- przygotowanie do matury i egzaminów wstępnych
- różne poziomy zaawansowania
- mała liczba uczniów w grupach
- nauka w komfortowych warunkach

Zapisy na rok szkolny 2002/2003 od 1 lipca.

**Mosina, ul. Strzałowa 3**  
**tel. 0501-015-463, 81-33-115**